



JASTARNIA • JURATA • KUŹNICA

INFORMATOR MIEJSKI

BEZPŁATNY BIULETYN SAMORZĄDU LOKALNEGO

NUMER 130

KWIECIEŃ 2021 ROK

PRZYGOTOWANIA GMINY DO SEZONU LETNIEGO

Ze względu na występujące nadal zagrożenie epidemiczne nieznane są jeszcze daty i zakresy znoszenia ograniczeń w świadczeniu usług hotelarskich i gastronomicznych stanowiących główne źródło utrzymania mieszkańców gminy. Wszyscy jednak z nadzieją przygotowują się do letniego sezonu wypoczynkowego.

Na początek pracownicy gospodarczy Urzędu Miejskiego zebrali z terenów plażowych, leśnych oraz terenów wokół parkingów i pasów drogowych prawie cztery tony śmieci. Wykorzystując materiał pozyskany od Urzędu Morskiego rozpoczęto zabezpieczanie terenów zielonych szczególnie narażonych na dzikie parkowanie. Palisadę z solidnych drewnianych pali zobaczyć można między innymi na skrzyżowaniu ul. Polnej i Sztormowej w Jastarni. Kolejne słupki pojawiają się przy ul. Mestwina w Juracie.

Na drogach gminnych i powiatowych zarządzanych przez Burmistrza Jastarni odnawiane jest i uzupełniane oznakowanie poziome malowane na jezdniach, parkingach i drogach rowerowych.

Rozpoczęła się modernizacja zniszczonego przez korzenie drzew odcinka drogi rowerowej na wysokości Kuźnicy – Syberii, która zostanie również w tym miejscu nieznacznie poszerzona. Rozpisano zamówienie na częściowe remonty nawierzchni asfaltowych dróg w Jastarni.

Do pomostów pływających przystani jachtowej w Jastarni przymocowano ponownie po okresie zimowym odnogi cumownicze, udostępniając tym samym wszystkie 129 miejsc postojowych. W realizacji jest zakup mobilnej stacji odbioru ścieków sanitarnych z jachtów.

Na majówkę udostępnione zostaną również toalety w przystani jachtowej w Jastarni i przystani rybackiej w Kuźnicy.

Ze względu na ograniczenia w działalności gastronomicznej posiłki sprzedawane są obecnie w jednorazowych opakowaniach, do gromadzenia których nie są przystosowane standardowe śmietniczki uliczne. Dlatego przejściowo w szczególnie uczęszczanych przez turystów miejscach wystawimy wykorzystywane dotychczas na imprezach plenerowych stojaki z workami.



Słupkowanie poboczy



Odnawianie oznakowania

ZAKOŃCZENIE PRAC PRZY BUDOWIE UL. SPORTOWEJ W JASTARNI

Zakończyły się prowadzone od roku prace budowlane na ulicy Sportowej. Roboty budowlane obejmowały wykonanie kanalizacji deszczowej wraz z przepompownią i przyłączem do sieci przebiegającej wzdłuż ul. Adama Mickiewicza, wykonanie kanalizacji sanitarnej wraz z przepompownią i przyłączem do sieci w ul. Mariana Stelmaszczyka, budowę sieci wodociągowej oraz budowę nawierzchni drogowej pomiędzy ulicami Antoniego Abrahama i Mariana Stelmaszczyka wraz z dojściem do ul. Adama Mickiewicza, wprowadzenie na ulicy nowej organizacji ruchu i usunięcie kolizji energetycznych oraz przebudowę oświetlenia terenu szkolnego od strony ul. Sportowej.

Wykonawcą prac było konsorcjum spółek: Abruko z siedzibą we Władysławowie prowadzące roboty drogowe oraz Przedsiębiorstwo Inżynieryjne REDA z siedzibą w Redzie prowadzące prace przy sieciach sanitarnych. Roboty elektryczne zrealizował podwykonawca konsorcjum przedsiębiorstwo VOLFRAM z siedzibą w Łebczu. Prace przeprowadzono w bardzo trudnych technicznie warunkach wynikających z grubej warstwy torfowego podłoża oraz wysokiego poziomu wody gruntowej, co przełożyło się na wysoki koszt realizacji przedsięwzięcia. Wybudowana droga posiada różne nawierzchnie. Odcinek przebiegający w sąsiedztwie istniejącej zabudowy oraz odcinek objęty dofinansowaniem uzyskał już obecnie docelową nawierzchnię z kostki brukowej. Środkowy odcinek ulicy, wzdłuż którego dopiero powstanie zabudowa i w sąsiedztwie którego należy oczekiwać w przyszłości prowadzenia intensywnych robót budowlanych posiada nawierzchnię tymczasową z otworowych płyt drogowych.

W ramach prowadzonych prac wzdłuż ul. Sportowej wykonano kanalizację deszczową sprowadzającą wody opadowe z jezdni do przepompowni zlokalizowanej pod chodnikiem przejścia do ul. Mickiewicza. Woda z przepompowni trafia do sieci deszczowej w ulicy Mickiewicza, a następnie do jedynej w Jastarni wylotu zlokalizowanego w porcie.

Podczas przeprowadzonego w październiku ubiegłego roku spotkania konsultacyjnego z mieszkańcami rejonu ul. Sportowej ustalono założenia organizacji ruchu w związku z budową ul. Sportowej. Ulica objęta zostanie strefą zamieszkania, zachowa dwukierunkowy ruch kołowy. Przebudowany zostanie wlot z ul. Sportowej na ul. Stelmaszczyka. W związku z wnioskiem mieszkańców w pobliżu wlotu z ul. Sportowej na ul. Abrahama, na tej ostatniej wykonany zostanie próg spowalniający. Z ul. Sportowej wykonany jest dojazd do nieruchomości nie posiadających uregulowanego dostępu do ul. ks. Bernarda Sychty oraz do budynków hali sportowej i szkoły podstawowej, który nie stanowi jednak odcinka drogi publicznej udostępnionej dla normalnego ruchu kołowego, co odzwierciedla

wprowadzone oznakowanie drogowe. Zasadzono 12 drzew jarzębiny stanowiących rekompensatę przyrodniczą za drzewa usunięte w związku z budową drogi.

Wartość prac budowlanych finansowanych przez gminę osiągnęła 1 648 745, 81 zł. Dla zadania na podstawie konkursu ogłoszonego przez Północnokaszubską Lokalną Grupę Rybacką uzyskaliśmy dofinansowanie w kwocie 181 345,50 zł z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na wsparcie budowy dróg prowadzących do placówek oświatowych – odcinek ul. Sportowej od ul. Abrahama do Szkoły Podstawowej.

Równolegle z pracami gminnymi prowadzono roboty zlecone przez M.P.W.iK. EKOWIK sp. z oo. z siedzibą we Władysławowie. W ciągu ul. Sportowej ułożono kanalizację sanitarną. Ścieki komunalne spływają do wyniesionej ponad poziom terenu przepompowni zlokalizowanej w pobliżu łuku drogi, skąd przetłaczane są do sieci w ul. Stelmaszczyka. W budowanej drodze ułożono również nową sieć wodociągową.

Wartość prac budowlanych finansowanych przez spółkę komunalną osiągnęła 521 858,25 zł.

W kolejnych planach inwestycji drogowych gminy znajdują się przebudowy ulic Błękitnej i południowego odcinka ul. Abrahama w Jastarni oraz wschodniego odcinka ul. Mestwina w Juracie. Dla tych zadań posiadamy dokumentację techniczną i pozwolenia umożliwiające podjęcie robót budowlanych, nie posiadamy jednak obecnie środków na ich realizację. Sytuacja powinna się zmienić w najbliższym czasie, otrzymaliśmy bowiem informację, że Premier zatwierdził listę zadań objętych dofinansowaniem z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w 2021 r. a wśród nich właśnie przebudowę ul. Błękitnej z odcinkiem Abrahama, za kwotę 738 226 zł, co stanowi 50% potrzebnych środków. Burmistrz wystąpił do Rady Miejskiej o przeznaczenie pieniędzy z budżetu na ten cel, na najbliższej sesji. Ponadto „Euro Styl” S.A. z Gdańska, który przystępuje do budowy własnej inwestycji developerskiej w Jastarni Borze, zadeklarował wpłatę 500 tys. zł na gminną infrastrukturę drogową. Do tego dzierżawca terenu pod sklepem „Biedronka”, który ma ulec w najbliższym okresie niewielkiej rozbudowie, wpłacił na budowę placu rolkarskiego 100 tys. zł a jego partnerzy biznesowi dalsze 20 tys. zł. Z inwestycji drogowych zlecieliśmy ponadto opracowanie dokumentacji dla zadania Budowa ul. Kaszubskiej w Jastarni.



ul. Sportowa – rejon przepompowni



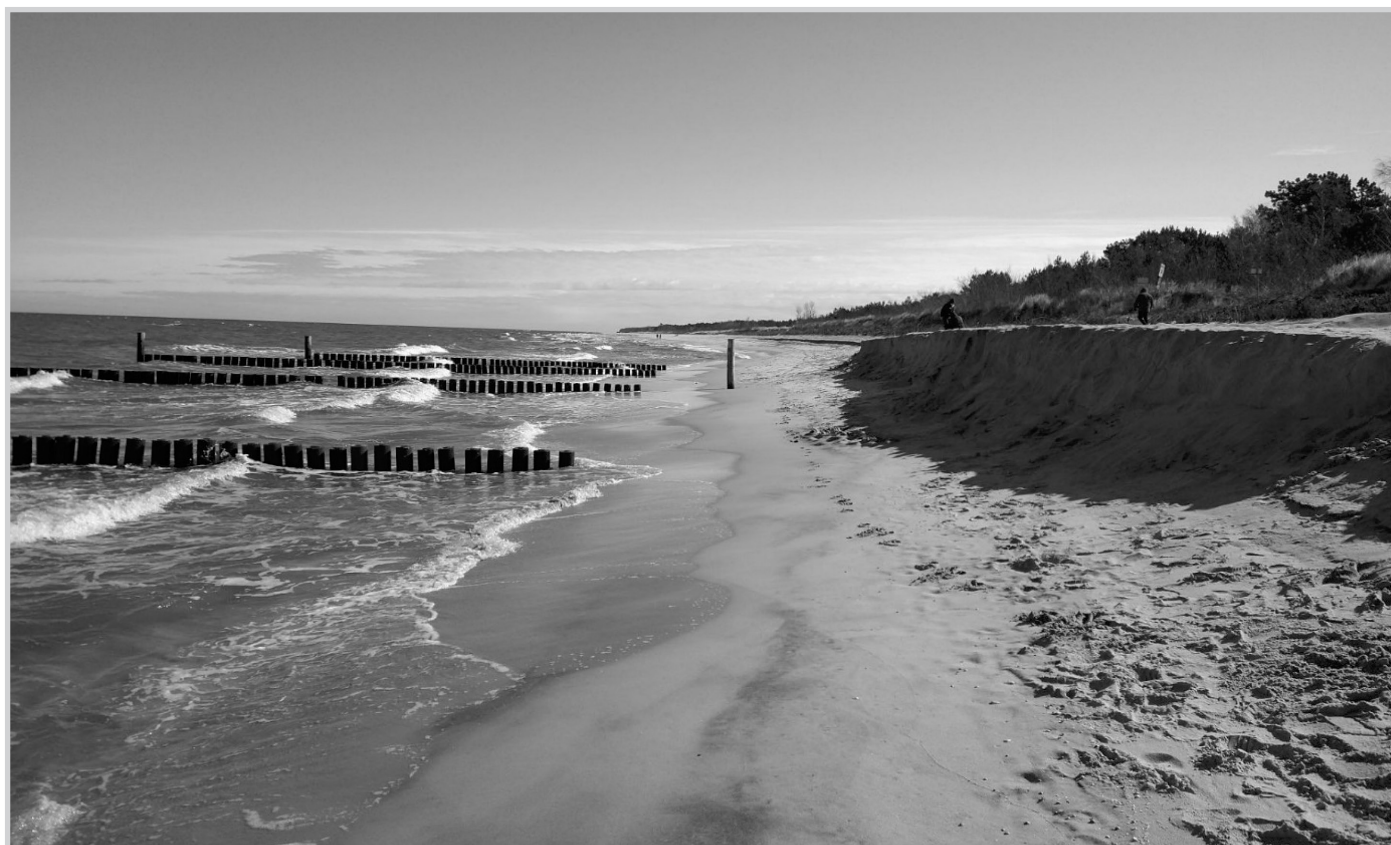
ul. Sportowa – nasadzenia drzew

LIKWIDACJA SZKÓD POSZTORMOWYCH

Silne wiatry z kierunków północno – zachodnich wyrządziły szkody w wałach wydmywowych Półwyspu Helskiego. Ubytki szczególnie widoczne są w Kuźnicy, gdzie brzeg nie ustabilizował się jeszcze po wykonanych na zlecenie Urzędu Morskiego pracach przy budowie ostróg z pali drewnianych. Dlatego na wniosek Burmistrza Jastarni Urząd Morski zleci zasilenie plaży sześcioma tysiącami metrów sześciennych piasku na około 350 metrowym odcinku na wysokości wejścia plażowego numer 34.

Wykonanie robót planowane jest pod koniec maja, ale termin uzależniony jest to od dostępności pogłębiarek wykonujących obecnie prace w innych rejonach wybrzeża oraz aktualnych warunków pogodowych w rejonie Kuźnicy.

W dalszej kolejności pracownicy administracji morskiej oceniać będą stan wałów wydmywowych w pozostałych odcinkach wybrzeża oraz potrzeby w zakresie odbudowy plaż.



PAPUTKI DLA NOWORODKÓW

Cały zbiór nowych wełnianych kapci dla niemowląt, własnej ręcznej produkcji, przekazała na ręce Burmistrza Mieszkancka Jastarni, wieloletnia Przewodnicząca Rady Miasta, Pani Krystyna Wysocka. Będą one teraz wręczane w prezencie nowonarodzonym mieszkańcom naszej gminy. Niech Wam dobrze służą Maluchy!



Z PASJĄ PRZEZ ŻYCIE: KUBA KOHNKE

W kwietniowej odsłonie naszego cyklu gościem jest Kuba Kohnke, miłośnik sportów wodnych, prowadzący szkołę Surfcenter w Kuźnicy. Opowiedział m.in. o wyjątkowych watorach Półwyspu Helskiego, przyczynach popularności kitesurfingu czy osobistej misji popularyzacji sportów wodnych wśród mieszkańców Gminy Jastarnia.

Oskar Struk: W jakich okolicznościach odkrył Pan w sobie pasję do sportów wodnych?

Kuba Kohnke: Zupełnie przypadkiem, zawsze była w mnie chęć aby nauczyć się pływać na windsurfingu, później na kitesurfingu. Pewnego dnia do mojego ojca przyszedł Pan, który chciał wydzierżawić działkę pod szkołę, zapytałem więc tatę, czy nie załatwiłby mi u niego pracy. Miałem wtedy zaledwie 16 lat i zostałem zatrudniony do pomocy. Tam się poduczyłem wszystkiego, przez całą zimę chodziłem pływać, nawet kiedy było bardzo zimno. W kolejnym roku dostałem poważniejsze stanowisko, a w następnym wysłali mnie na kurs instruktora. Kiedy skończyłem 18 lat zdobyłem międzynarodowe uprawnienia szkoleniowe i zacząłem pracę w charakterze instruktora.

Po czterech sezonach zacząłem działać na własną rękę. Wiedziałem, że to jest to czym chce się zajmować profesjonalnie, zacząłem rozszerzać swoje działania w tej dziedzinie, nauczyłem się serwisować sprzęt jak również zająłem się jego sprzedażą. Kompleksowe podejście do tematu sportów wodnych powoduje, że mam sporo pracy, co aktualnie pozwala mi się z tego utrzymać przez cały rok.

Od czego powinna zacząć osoba, która ma pierwszy kontakt ze sportami wodnymi?

Uważam, że bardzo istotnym elementem jest rozpoczęcie nauki pod okiem instruktora. Nie należy tego robić samemu, najlepiej przyjść do szkoły, spróbować swoich sił i przekonać się czy nam się ten sport spodoba. Dla przykładu w naszej szkółce mamy w ofercie kurs z podziałem na poziomy. Pierwszy poziom to cztery godziny które zazwyczaj wystarcza żeby kursant przekonał się czy to jest sport dla niego.

Kitesurfing cieszy się aktualnie ogromną popularnością, między innymi ze względu na dość krótki proces nauki. Osoby, które np. w przeszłości zniechęciły się do windsurfingu, często próbują swoich sił w kitesurfingu i są pozytywnie zaskoczone, jak bardzo ten sport jest intuicyjny. Najważniejsze jednak są chęci do nauki oraz to (z resztą jak w każdej nowej rzeczy której się podejmujemy), żeby nie zniechęcać się przy pierwszych nieudanych próbach.

Z czego wynika wspomniana przez pana popularność kitesurfingu?

Pierwszym powodem jest wspomniana wcześniej - stosunkowo krótka nauka. W zestawieniu z innymi sportami wodnymi, szkolenie trwa zdecydowanie krócej niż w przypadku windsurfingu. Osobę od zera do samodzielności można wyszkolić w 15 – 20 godzin, niektórzy potrafią się szybciej usamodzielnić. Na windsurfingu dojście do poziomu ślizgowego wymaga większego zaangażowania i trwa sezon, może dwa.

Drugim aspektem jest transport, bo jednak sprzęt do windsurfingu jest sporych gabarytów, składany maszt, bom i duża deska. W przypadku kitesurfingu jest to mała deska, którą bez problemu wrzuca się do bagażnika samochodu, a latawiec związa się do plecaka.

Dlaczego nauka na kitesurfingu jest łatwiejsza?

Łatwość ta polega na szybkości dokonywanych postępów. Na początku trzeba zrozumieć założenia teoretyczne, poznać sprzęt oraz systemy bezpieczeństwa. Następnym krokiem jest



opanowanie sterowania latawcem, co jest dość proste, ale też najważniejsze. Trudniej zaczyna się robić kiedy musimy dołączyć do sterowania latawcem deskę. Początkowo nie jest to łatwe, jednak większość osób po kilku próbach zaczyna płynąć pod wiatr.

W przypadku windsurfingu musimy przejść długi proces pływania na dużej desce szkoleniowej i dopiero wtedy możemy zacząć próbować pływać w silnym wietrze, w ślizgu. Na kitesurfingu dzieje się to dużo szybciej, nawet przy słabym wietrze przy użyciu dużego latawca i większej deski jesteśmy w stanie ostrzyć pod wiatr.

Na Półwyspie Helskim panują unikatowe na skalę europejską warunki do uprawiania sportów wodnych. Na czym polega dobrodziejstwo tutejszych terenów?

Mamy ogromne szczęście, że to akurat tutaj panują idealne warunki szkoleniowe, wzdłuż Półwyspu jest płytka woda i często wieje równy wiatr. Szczerze mówiąc podobnych warunków do nauki w Europie nie ma zbyt wiele, a już na pewno nie na tak dużym obszarze. Są laguny w Grecji czy Włoszech, ale są to stosunkowo małe akweny. U nas mamy mieliznę, która się ciągnie od nasady Półwyspu praktycznie do Helu. Ten odcinek wzdłuż brzegu 200- 300 metrów jest płytki do pasa. Ten fakt bardzo ułatwia naukę i dlatego tak wiele osób przyjeżdża tutaj stawiać swoje pierwsze kroki w sportach wodnych.

Poza tym na Zatoce Puckiej mamy też Mewią Rewę, która w części otwartej dla żeglugi jest wykorzystywana przez miłośników sportów wodnych. Dodatkowym atutem jest duża baza noclegowa. To wszystko sprawia, że Półwysep Helski jest tak chętnie obieranym kierunkiem przez turystów z całej Polski. Dotychczas w tej kwestii przodowały Chałupy, ale ostatnie sezony Jastarnia i Kuźnica mocno rozwinęły się pod względem ilości osób uprawiających sporty wodne.

Jak warunki wietrzne determinują umiejętności osób uprawiających sporty wodne?

Im mocniej wieje, tym większe umiejętności trzeba mieć. Siła wiatru jest wyznacznikiem umiejętności. Początkującym się odradza pływanie przy silnym wietrze, natomiast osoby bardziej zaawansowane potrzebują silnego wiatru, by móc w pełni wykorzystać swoje umiejętności. Siła wiatru jest naszym motorem napędowym, niekiedy frustrujące jest to że nie mamy wpływu na to jak wieje bo czasem wiatr zmienia swoją siłę w przeciągu kilku minut.

Zależność od natury to zarówno piękno, jak i bólaczka tego sportu, musimy się do niej dostosować i z niecierpliwością czekamy na najlepsze warunki wiatrowe.

Które miesiące są najkorzystniejsze do rozpoczęcia przygody ze sportami wodnymi?

Jeśli mamy taką możliwość, najlepiej celować w czerwiec i wrzesień. Temperatura wody wtedy jest umiarkowana i nie ma dużego zatkania na akwenie, co często jest dodatkowym utrudnieniem, ilość szkółek jest duża, a chętnych do nauki jest sporo. Zdarzają się kolizje, bywa tłoczno, a to dodatkowy niepotrzebny stres dla kursanta. Dlatego przed i po szczycie sezonu dla początkujących jest najlepiej, ponieważ temperatura jest komfortowa, a na wodzie jest luźno.

Panuje powszechne przekonanie, że sporty wodne to drogie hobby. Jak głęboko musi sięgnąć do kieszeni osoba, która chciałaby rozpocząć naukę i zaopatrzyć się w sprzęt?

Jest takie przekonanie i sporo w nim prawdy, aczkolwiek w ostatnich latach to się zmieniło. Kiedyś były to sporty tylko dla zamożnych, ale dzięki coraz większej popularyzacji, powstawaniu nowych marek bardziej przystępnych cenowo oraz ogromnej ilości sprzętu na rynku wtórnym, dużo więcej osób jest w stanie pozwolić sobie na zakup swojego ekwipunku.

Cena kursu się wiele nie zmieniła, dalej jest to wydatek średnio 150 zł za godzinę w przypadku kitesurfingu. Pełen kurs zazwyczaj zamyka się w kwocie +/- 1700zł, ale dostępność sprzętu używanego wzrosła więc na spokojnie dobry używany sprzęt dałoby się skompletować w granicach sześciu tysięcy złotych. Jeśli chodzi o nowy sprzęt, z aktualnej kolekcji to ceny są zupełnie inne, w granicach kilkudziesięciu tysięcy, kiedy doliczymy do tego wyjazdu za granicę, podróże itp. to faktycznie wtedy można śmiało stwierdzić, że jest to drogie hobby.

Jednak pamiętajmy, że dla chcącego nic trudnego i brak finansów wcale nie musi ograniczać naszego rozwoju w kitesurfingu.

Jaka jest Pana diagnoza, co do kierunku rozwoju sportów wodnych?

To ulega ciągłej zmianie. Dla przykładu przez wejście kitesurfingu jako dyscypliny na Igrzyska Olimpijskie, można zaobserwować wzrost zainteresowania tą dziedziną jak i jej regatową formą nazywaną Foil. To trochę inna postać niż ta, którą na co dzień obserwujemy na zatoce, wersja stricte żeglarska, polegająca na regatowych wyścigach przy użyciu specjalnej deski wykorzystującej podwodne skrzydło takie jak w przypadku wodolotu. Tendencje na rynku są takie, że ludzie coraz częściej zaczynają pływać na tego typu deskach.

Ponadto w ciągu ostatnich dwóch lat powstała nowa forma rekreacji wodnej nazywająca się Wing foil, gdzie wykorzystujemy taką samą deskę jak wcześniej wspomniana, z tą różnicą że do napędu używany trzymany w rękach skrzydło.

Skąd Pan czerpie tyle pozytywnej energii do działania?

Odpowiedź tkwi - w pasji. Sporty wodne to to co mnie napędza do działania. Nie wyobrażam sobie innego życia. Mam tyle szczęścia, że moja pasja jest sposobem na zarabianie pieniędzy co daje mi dodatkowy zastrzyk pozytywnej energii. Cieszy mnie również to, że ucząc innych mogę dzielić się i zarażać ich tą piękną pasją.

Na zakończenie: jakie cele wyznacza pan sobie na przyszłość w kontekście dalszej działalności?

Celów jest wiele. W zeszłym roku pojawił się pomysł, żeby zarazić kitesurfingiem jak największą liczbę miejscowych, żeby przy okazji stworzyć im też miejsca pracy, bo nie ma nic lepszego niż utrzymywanie się z czegoś co sprawia tyle satysfakcji. Instruktor w zależności od uprawnień i stażu dostaje średnio 50 zł za godzinę więc jest to całkiem niezła stawka. Cieszyłbym się gdyby więcej miejscowych mogło się w to zaangażować i odnaleźć w tym swój sposób na życie, bo szkoda marnować potencjału miejsca w którym mieszkamy i w którym się wychowaliśmy.

Wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury, Sportu i Rekreacji organizowaliśmy lekcje darmowe dla mieszkańców, wprowadzaliśmy miejscową młodzież w świat sportów wodnych, a później niektóre z tych osób miały szansę u nas pracować. Zależy mi na tym, aby dawać szansę startu młodym, tak, jak kiedyś ktoś dał taką szansę mnie.

Rozmawiał: Oskar Struk

PODZIĘKOWANIA DLA PRACOWNIKÓW POCZTY POLSKIEJ

Stowarzyszenie Otwartych Serc S.O.S z Jastarni pragnie gorąco podziękować, za pomysł zorganizowania zbiórki darów, Naczelnikowi Poczty Polskiej w Jastarni Panu Tomaszowi Grawińskiemu oraz Fundacji „Inicjatywa” z Potęgowa, reprezentowanej przez Pana Artura Gwóźdź, Prezesa Zarządu Fundacji, Pani Barbarze Siwej Koordynatorowi Sprzedaży i Sieci Poczty Polskiej, a także pracownikom poczty w Jastarni, w Pucku i Władysławowie, za ogromne zaangażowanie na rzecz w/w zbiórki.

Otrzymane dary – pomogły przygotować kilkadziesiąt świątecznych paczek, jako wsparcie dla rodzin z dziećmi i osób samotnych w potrzebie.

Serdecznie dziękujemy wszystkim organizatorom, osobom wspierającym i zaangażowanym w akcję oraz darczyńcom, którzy otworzyli swoje serca i wsparli tę szlachetną inicjatywę.



WIOSENNE PRACE PORZĄDKOWE

Wiosną 2021 r Miejski Zarząd Portu Jastarnia wykonał na terenie Jastarni modernizację dwóch terenów :

1. Teren przed kościołem.

Zainstalowano nowe elementy małej architektury w tym:

- ławki betonowe typu rogal – 4 szt.
- donice betonowe typu rogal – 2 szt.
- kosz okrągły z kopułą – 1 szt.
- słupki betonowe z kulą – 2 szt.
- betonowe stojaki rowerowe na 3 miejsca – 2 szt.

Łączny koszt tych elementów wraz z transportem to 8 200 zł brutto.

Przed rozstawieniem betonowych elementów została umyta i zaimpregnowana kostka brukowa na całym terenie a na zakończenie tego zadania w donicach zostały nasadzone bratki.

2. Teren przy ul. Mickiewicza

We współpracy ze Zrzeszeniem Kaszubsko-Pomorskim Oddział w Jastarni dokonano całkowitej przebudowy nasypu na którym zainstalowana jest łódź rybacka. Zdemontowano istniejący napis JASTARNIA i usunięto warstwę kamieni. Po całym obwodzie nasypu ułożono palisadę betonową. Następnie na cały nasyp nałożono warstwę piasku morskiego i nasadzono roślinność wydumową. Wokół nasypu po całym obwodzie nasadzono różę marszczoną. Ostatnim elementem jest przygotowanie nawierzchni i wysiew trawy na całym terenie otaczającym nasyp z łódką.



Łączny koszt zastosowanych materiałów i sadzonek roślin to około 3 500 zł brutto.

W najbliższym czasie zrealizowane zostanie kolejne zadanie. Będzie to modernizacja parku przy fontannie w Juracie. Zostaną tam zainstalowane nowe betonowe elementy małej architektury: ławki i donice. Poza tym zostanie umyta i zaimpregnowana kostka betonowa. Zostaną również usunięte zniszczone elementy drewniane i zastąpione palisadą betonową.

STO LAT Z ŻYCIA MIASTA

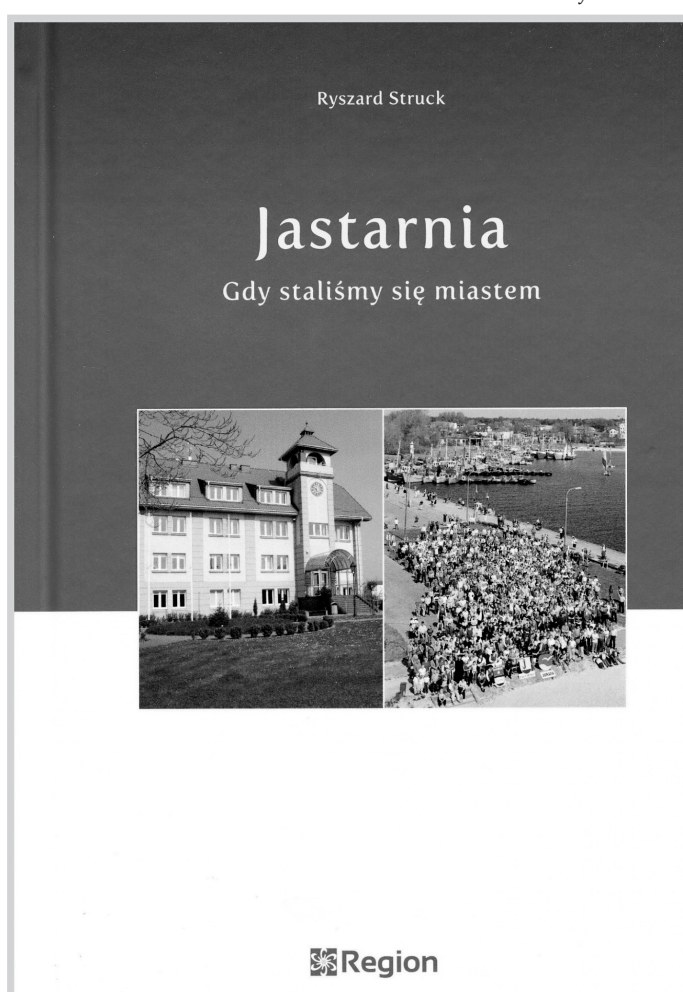
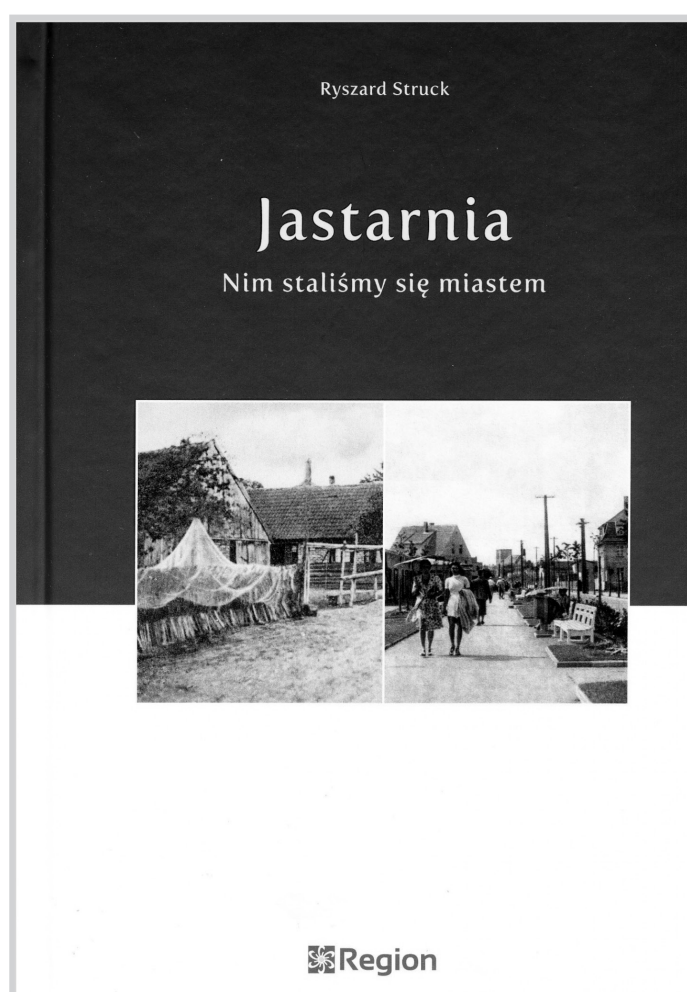
W 2018 roku ukazał się album fotograficzny „Jastarnia. Nim staliśmy się miastem”. Cieszył się dużym powodzeniem zarówno wśród mieszkańców Jastarni, jak i wczasowiczów. Zawierał on zdjęcia z lat 1920 - 1973 ilustrujące życie obu naszych miejscowości, Jastarni i Boru oraz zachodzące zmiany, które doprowadziły do powstania tu miasta.

Teraz ukazała się druga jego część zatytułowana „Jastarnia. Gdy staliśmy się miastem”. Zawiera ona ponad 150 zdjęć Jastarni z lat 1973 - 2020, chociaż trzeba przyznać, że lata 1973 - 1995 reprezentowane są dość mizernie, za to później mamy prawdziwy gąszcz bardziej i mniej ważnych wydarzeń z życia miasta. Chociaż każdy z albumów stanowi pewną całość, to najlepiej przeczytać i obejrzeć obydwa, przecież jeden uzupełnia drugi, naturalnym przecież jest pytanie: „Co było wcześniej / lub potem”? Właśnie dla tych, którzy chcieliby mieć w domu oba albumy, została też wydana pewna ilość pierwszego z nich.

Oba albumy przedstawiają sto lat z życia początkowo miejscowości rybackich, a później miasta. Wybór zdjęć do jakiegokolwiek albumu zawsze jest obarczony pewną dozą subiektywizmu, obojętnie jak bardzo będziemy się silić na bezstronność. Gdyby ten album był przygotowany przez kogoś innego, dobór zdjęć byłby zapewne trochę inny i to jest zupełnie naturalne. Otrzymaliśmy albumy zawierające ponad trzysta zdjęć, swoiste „trzysta mgnień z życia Jastarni”. Zapraszam więc do ich lektury.

Oba albumy można nabyć u ich autora, tel. 509 616 404 lub w sklepie pamiątkarskim „Akwarium” obok kościoła.

Ryszard Struck



ODBIÓR ODPADÓW KOMUNALNYCH SEGREGOWANYCH Z NIERUCHOMOŚCI W MAJU

KUŹNICA, JURATA			JASTARNIA			
Szkło	Tworzywa sztuczne, metale, opakowania wielomateriałowe	Popiół i żużel	Tworzywa sztuczne, metale, opakowania wielomateriałowe	Odpady biodegradowalne	Popiół i żużel	Papier
Papier	Odpady biodegradowalne					Szkło
PONIEDZIAŁKI 3 (odbiór 4), 17, 31	CZWARTKI 6, 20	CZWARTKI 6, 13, 20, 27	WTORKI 11, 25	CZWARTKI 6, 20	CZWARTKI 6, 13, 20, 27	PIĄTKI 14, 28

Odpady selektywne zgromadzone w workach oraz popioły zgromadzone w metalowych pojemnikach (wiaderkach) należy wystawiać na własnym terenie „przy bramie” w dniu odbioru najpóźniej do godziny 6.00.

[illegible]

KWIECIEŃ - MIESIĄC ŚWIADOMOŚCI AUTYZMU

2 kwietnia uznany został jako Światowy Dzień Świadomości Autyzmu. Głównym przesłaniem tego dnia jest podnoszenie świadomości społecznej na temat spektrum autyzmu, zaś motywem obchodów jest kolor niebieski.

Nasza szkoła, w tym trudnym czasie jakim jest pandemia, włączyła się w do akcji propagującej wiedzę o autyzmie. Przygotowania zaczęliśmy od zaprezentowania uczniom na godzinie wychowawczej w każdej klasie, prezentacji multimedialnej dotyczącej spektrum autyzmu.



Jej celem było podniesienie świadomości dzieci i młodzieży, budowanie zrozumienia i akceptacji dla osób, które zmagają się z tym zaburzeniem na co dzień. Kolejnym krokiem było wyrażenie solidarności z osobami z autyzmem. Dzieci, które miały możliwość uczęszczania do szkoły ubrały się na niebiesko.

Teresa Sylwester-Dettlaff i Blandyna Miler



NIEBIESKI DZIEŃ AUTYZMU W PRZEDSZKOLU

Kwiecień jest szczególnym miesiącem dla chorych dotkniętych spektrum zaburzeń autystycznych. Na całym świecie obchodzi się w tym



czasie Dzień Świadomości Autyzmu. Z tej okazji 20 kwietnia w naszej szkole odbyły się warsztaty profilaktyczne dla wszystkich oddziałów przedszkolnych.

Pani Teresa Sylwester-Dettlaff poprzez krótką pogadankę i prezentację multimedialną przybliżyła dzieciom pojęcie autyzmu. Następnie odbyły się warsztaty sensoryczne prowadzone przez panie Blandynę Miler i Teresę Sylwester-Dettlaff. Dzieci zmagaly się z podobnymi trudnościami, z jakimi na co dzień muszą się mierzyć chorzy. Wspólnie stwierdziły, że było to nie lada wyzwanie.

Gościem specjalnym dnia okazał się pies – terapeuta. Wraz ze swoją opiekunką, panią Joanną Nowak, przedstawili możliwości dogoterapii w pracy z dziećmi ze spektrum autyzmu. Wszyscy bardzo zaprzyjaźnili się z tym wyjątkowym czworonogiem. Nowo zdobytą wiedzę podsumowała z przedszkolakami pani Agata Morawska, poprzez tematyczne muzyczno – ruchowe i plastyczne zabawy.

Agata Morawska



WIOSENNA LIGA SIATKARSKICH SINGLI

Uczniowski Klub Sportowy w Jastarni rozpoczął przygotowania do rozgrywek wojewódzkich dla najmłodszej grupy wiekowej czyli klas IV – VI. Do zajęć przystąpili wszyscy zgłoszeni do ligi zawodnicy i zawodniczki posiadający aktualne licencje sportowe.

Oprócz realizacji zajęć motorycznych i technicznych z mini piłki siatkowej, dzieci rywalizują w lidze singlowej, która ma ich przygotować do rywalizacji na poziomie wojewódzkim.

Wyniki 1. turnieju:

1. Dominik Barański; 2. Franciszek Konkel; 3. Piotr Bizewski

Wyniki 2. turnieju:

1. Ksawery Lenc; 2. Franciszek Konkel; 3. Tomasz Konkel

Wyniki po 2. turniejach:

1. Franciszek Konkel; 2. Dominik Barański; 3. Paula Latosińska

Kolejne turnieje przeprowadzane będą już w grze właściwej dla poszczególnych kategorii wiekowych.



ZBIÓRKA SŁODYCZY DLA DZIECI OSIEROCONYCH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ POD OPIEKĄ PUCKIEGO HOSPICIUM

Szkolne Koło Wolontariatu zorganizowało zbiórkę słodyczy w naszej szkole. Udało się zebrać całkiem sporą ilość, bo przeszło 30 kg słodkości.

Łakocie zostały przekazane do puckiego hospicjum, a stamtąd trafiły na święta wielkanocne do dzieci osieroconych mieszkających w naszym powiecie. Wraz ze słodyczami przekazaliśmy piękne życzenia świąteczne w postaci kartek wielkanocnych wykonanych przez najmłodsze dzieci z klasy Pani Marty Pozorskiej i Dominika Mudlaffa.

Pragnę podziękować wszystkim darczyńcom, którzy przyczynili się do tej pięknej akcji dzielenia się z innymi.

Teresa Sylwester- Dettlaff



KONKURS „MÓJ LAPBOOK”

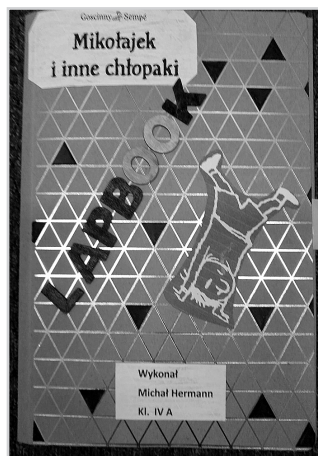
Celem konkursu było zachęcenie uczniów do czytania i czerpania wiedzy z książek, rozbudzanie indywidualnych zdolności i zainteresowań, rozwijanie umiejętności plastycznych, estetycznych oraz umiejętności przekazania i zaprezentowania swojej wiedzy.

Konkurs skierowany był dla uczniów klas I-III i IV- VIII.

Rozstrzygnięcie konkursu: **KATEGORIA I-III:** 1 miejsce Tosia Baranowska klasa III b; 2 miejsce Franciszek Mejer klasa I a; 3 miejsce Zyta Netzel klasa 1 a i Irma Lisakowska klasa 1 b

KATEGORIA IV-VIII: 1 miejsce Wiktor Herrmann klasa V a i Michał Hermann klasa IV a; 2 miejsce Szymon Krawczyk klasa V a i Kacper Okoń klasa IV a; 3 miejsce Patryk Wolski klasa VI B i Justyna Szymankiewicz klasa V a; Wyróżnienie otrzymuje Oskar Struck z klasy 6a

Serdecznie dziękuję wszystkim uczestnikom za udział w konkursie. Wykazaliście się ogromną kreatywnością i zaangażowaniem.



Teresa Sylwester- Dettlaff

KONKURS SENSORYCZNY

Bardzo dziękujemy wszystkim uczestnikom, którzy wykazali się kreatywnością, pomysłowością i precyzją w wykonanych zabawkach sensorycznych.

Wyniki:

Kategoria „Tablica manipulacyjna”

Klasy „0” I miejsce - Antonina Morawska, Igor Jankowski

Klasy I – III I miejsce - Maja Jaros

Kategoria „Różnicowanie dotykowe”



Klasy „0” I miejsce - Leonard Kohnke, II miejsce - Kacper Bieszke

Klasy I-III I miejsce - Zyta Netzel, II miejsce - Antoni Putkowski, III miejsce - Wiktor Okoń Wyróżnienie - Kacper Okoń

Kategoria „Różnicowanie słuchowe”

Klasy I – III I miejsce - Irma Lisakowska

Kategoria „Pudełko sensoryczne”

Klasy „0” I miejsce - Anastazja Motylewska, II miejsce - Nadia Selin

Klasy I-III I miejsce - Cecylia Formella, II miejsce - Nikolettta Tańcula-Łatka

Wszystkim laureatom konkursu gratulujemy!

Blandyna Miler i Teresa Sylwester-Dettlaff

